

KURIER LITEWSKI

w WILNIE dnia 16. Czerwca V. S. ROKU 1809.

S. PETERSBURG V. S. d. 4 czerwca.

Czynności wojenne armii finlandzkiej. GA. Szuwałow, podług danych rozkazow, wystąpił s korpusem swoim d. 18 kwietnia s Torneo, a stanął w Piteo d. 26. GM. Erikson z kolumną przedniey straży przeprowił się promem przez rzekę Piteo. GM. Aleksieiew za nim następował ze swoją kolumną. Potym szli GM. Tuczokow i Gotowcow. D. 5 maja cały korpus zebrał się we wsi Storkoga o 10 wiorst od Skelewta. GA. Szuwałow rozkazał GM. Aleksieiewowi iść przez odnogę botnicką na Jterwik dla oderżnięcia cofających się nieprzyjaciół; sam zaś udał się z resztą woyska wielkim traktem do Skelewta, a dla zabezpieczenia lewego skrzydła posłał batalion 3go strzelców półku do wsi Bowik na atakowanie zmyślonę prawego skrzydła szwedów. GM. Eriksenowi rozkazano zdiąć pikietę nieprzyjacielską i nagłym marszem ciągnąć dla opanowania mostu przed iego zburzeniem: co też wypełnioném było z pomyślnym skutkiem. Podpółkownik Karpenkow, dowodzący w przedniey straży, nie uważając że ten most był osadzony 2ma działami, rzucił się ze strzelcami i kozakami, a zatym wraz przymusił nieprzyjaciół do ustępu, most od ruiny ocalił i 2 działa zabrał. Nader mało straciłszy w tey rozprawie. GA. Szuwałow rozkazał przeprowić się wszystkim kolumnom; GM. Gotowcowa zostawił z działami na tey stronie rzeki dla zabezpieczenia mostu, a inny oddział posłał do wsi Butresk. Tegoż czasu GM. Erikson ścigał nieprzyjaciela, a GM. Aleksieiew uszedł 40 wiorst po lodach wodą pokolana okrytych i szczęśliwie przybył do Jterik. Ztąd postąpił on do Skelewta i spotkał ustępujący oboz nieprzyjacielski przed GM. Eriksonem; atakował szwedów z półkownikami X. Sibirskim i Sabaniewem, i szwedów rozproszył. Ustępująca kolumna chciała się przebić przez korpus GM. Aleksieiewa, lecz widząc wymierzone przeciwko sobie działa, musiała broń złożyć. Stracił nieprzyjaciół barzo wiele, przeciwnie my najmniey. Ta bitwa 4 godziny trwająca rozwiązała los wszystkich woysk nieprzyjacielskich, które były w Skelewcie na prawym brzegu rzeki. Zabraliśmy 4 chorągwie i magazyn morskimi potrzebami, bronią i prowiantem napelniony. Poszedł w niewolą batalion wazowski, dragónowie karelscy, batalion westerbotnicki, artylerya sawolaska, i flotylla sayminska. GA. Szuwałow dostał za te dzieło od J. J. Mości order S. Włodzimierza 2giey klasy.

PARYZ d. 2 czerwca. Dziennik 11sty w Ebersdorf 24 maja., X. Gdański opanował Tyrol: d. 19 wszedł do Inspruck: cały kray do po-

sluszeństwa powrócił. D. 11 wydarł nieprzyjacielowi dział 7, zabrał 600 ieńców, i mocny wąwoz Strub opanował. D. 13 pod Fergel uderzył na Chastelera, zabrał całą iego artylerya, woysko rozgromił i ścigał aż za Rattenberg; nieszczęśliwy! ledwo uratował się konno. Tegoż czasu G. Deroi, który uwolnił z oblężenia twierdzę Kufszteyn, złączył się z głównym korpusem. Chasteler zapowiadał w Tyrolu rozruchy rabunki i mordy; patrzył iak odejmowano życie kilku tysiącom bawarczyków i francuzów: zachęcał do okrucieństwa dzikich góralow; między temi nieszczęśliwemi zginęło 60 belgów spół-rodokow Chastelera. Nieszczęśliwy! obdarzony dobrodzieystwami Imperatora, który iemu przywrócił dobra wiele mill: wartuiące, nie mógł przypuścić wdzięczności, ani przyjąć tego uczucia, iakie sami barbarzyńcy znayduią w swém sercu dla spółrodakow. Tyrolczykowie złorzeczą tym, którzy ich do buntu podbudzili, a koleją i klęski na nich sprowadzili: samego Chastelera skrzywdzili aż do nabawienia choroby. Prosił on o kapitał: lecz ona została zbóycy odmówiona: uciekł więc w góry karyntii. Tyrol cały, ze wszystkimi wsiami i miastami, wysłał deputacyą do króla bawarskiego, prosząc o przebaczenie z zapewnieniem swojej wierności.—Bitwa pod Urfer. D. 17 GG. Grainville, Vukasowich, Sommariwa i Jellachich ze 4 korpusami atakowali G. Vandame we wsi Urfar za szańcem przedmowym pod Lintz, kiedy X. Potecorvo z iazdą saską i pierwszą brygadą tamże przybył. G. Vandame z wirtemberczykami i 4 szwadronami sasow odparł dwie pierwsze kolumny nieprzyjacielskie, wypędził z ich stanowiska, zabrał 6 dział, 400 ludzi, i całkiem rozpędził. O godzinie 7mej wieczorem 3cia kolumna nieprzyjaciół pokazała się na górach Boslingberg: piechota saska żwawo natarłszy, wyparła ią ze wszystkich stanowisk i 300 ludzi z wozami prochowemi zabrała. Cofnął się w nieporządku nieprzyjaciół na Frestad i Haslach. Huzarowie przyprowadzili mnóstwo ieńców. Strata austriaków, oprócz ieńców, 2 t. ludzi wynosi w zabitych i ranionych; gdy nasza 400 nieprzechodzi. X. Pontecorvo wychwala G. Vandame, mianowicie wodza saskiego Zechwic, krórey w 65 wieku pokazuje żywość i ogień młodzieńca: tudzież oddaie sprawiedliwość GG. Mossel, Gerard i podpółkownikowi Hamelinaye.

Dziennik 12sty w Ebersdorf 26 maja., Przez cały dzień 25ci noc następną, i dzień 24 pracowano nad ulepszeniem mostow. D. 25 równo ze świtem zostały odbudowane. Rannych i wszystkie bagaże, które opatrzenia potrzebo-

wały, przeprowadzono na brzeg prawy. Gdy woda powiększać się jeszcze miała do d. 15, postanowiono utwierdzić mosty za pomocą palow i łańcucha wielkiego, który odebrany był przez austriaków turkom, używającym iego do podobnego celu, i dotąd w arsenale złożony zostawał. Roboty szły z największym pośpiechem; wiele już palow zabito: umocowano na lewym brzegu szanice przedmostowe; tak że możemy bezpiecznie na iednym lub drugim brzegu czynić przyzwoite obróty—Letka jazda stoi przeciw Prezburgowiku Neusidel. G. Lauriston stoi w Bruck i Semering, X. Gdański spieszy z bawarczykami do Wiednia i wkrótce złączy się z wielką armią. Strzelcy konni gwardyjscy wczora tu przybyli; dragónowie dziś nadciągają; za kilka dni przyjdą grenadierowie gwardyjscy i 60 dział artyleryi gwardyjskiej. Przez kapitulacyą Wiednia poszło w naszą niewolą 7 feld-marzszalkow-leytenantow, 9 Generali maiorow, 10 pólkownikow, 100 kapitanow, 3500 porucznikow i podpor. 3 t. podoficerow i żołnierzy; nienależą do tej liczby tysiące chorych, którzy w szpitalach leżą.

Dziennik 13sty w Ebersdorf d. 28 maja. Z dnia 26 na 27 zerwane zostały nasze mosty, niedosyc palami obwarowane, i łańcuchem utwierdzone przez wielką wodę młyny spuszczone. Dziś ieden most iest naprawiony, iutro zapewne i drugi stanie. Imperator przeprowił się na brzeg lewy dla oglądania fortyfikacyi na wyspie Loban zakładających się i obeyrzenia regimentow Xcia Rivoli w tym szanцу przedmostowym znajdujących się—D. 27 o południu adiutant vice-króla przyniosł wiadomość szczególną o połączeniu się armii włoskiej, którą G. Lauriston spotkał na górze Simmering. Strzelc z regimentu 9gu patrolujący od armii włoskiej spotkali się ze strzelcem regimentu 20go G. Lauriston, poznawszy się że są francuzami długo uściskali się i spiesznie poszli pierwszy do G. Lauriston, 2gi do Eugeniusza Napoleona dla oznajmienia o tém 2ch woysk zbliżeniu się. D. 27 G. Lauriston był w Bruck głównej kwatery vice-króla, o którym od 12 dni żadney nie miał wiadomości. Eugeniusz okazał w całej kampanii zimną krew, i ten rzut oka, który zapowiada w nim wielkiego bohatera. Między czynnościami armii włoskiej w ciągu dni 20stu, naybarziej podobało się Imperatorowi zniszczenie korpusu Jellachicha: on to wydał do Tyrolczykow zuchwałą odezwę, on ich zapalił i ręce puinałem uzbroił; on ścigany przez X. Gdańskiego, zagrożony przez GB. Dupellina od X. Aversztadzkiego ku Mariazell wysłanego, wpadł w sidła przez armią włoską zastawioną—AX. Jan pierwiy z potężnym woyskiem grożący włoskom, nakazujący rozruchy i bunty, piszący dumnie i zuchwale, teraz ledwo uprowadził z Gratz od 20 do 25 t. żołnierza. Włosi postąpili tak iakby uczynili alzacyanie, normandowie albo delfinaci; towarzyszyli naszym żołnierzom z płaczem, oblakanych na drogę naprowadzali, rannych opatrywali, przebranych z niewoli austriackiej uwalniali. Odezwy AX. Jana wzbudziły samą pogardę; trudno opisać radość ludow, nad Piawą i Tagliamento mieszkających, kiedy oni widzieli uciekających austriaków a ziomkow swoich tryumfalnie nad-

ciągających. Między papierami, przytrzymanego w Padwie Intendenta niemieckiego, znalaziono niemylne dowody przywiązania włoschow do Imperatora. Każdy odmówił ofiarowane urzędy; ledwo 3 znalazło się oblakanych między 7 mill: włoskiej ludności. Regimenta włoskie, które w Polsce dystyngwowali się, i w katalonii z francuzami co do męstwa szły w zawody, chwałą okryły się. Krokiem wielkim spieszą ludy włoskie do swoiego odrodzenia. Ta piękna część lądu, wielkiego w starożytności znaczenia, poniżona przez dwór rzymski i woysko mnisze, dziś wchodzi znowu z honorem na teatr europejski—Przychodzące od austriaków do obozu wiadomości pokazują że stratę niezmierną ponieśli d. 21 i 22: czoło woyska iest zniszczone: podług wyrazu piękney płci wiedeńskiej „ieden pan General Dunay zbawił tylko armią austriacką. „Karniola, Styrya, Karyntya, Saltzburg, wyższa i niższa austrya rozbroione zupełnie są spokojne—Tryest osadzamy wspólnie z angielskimi towarami, które skonfiskowane będą: flotta tu będąca, w żegludze do Ankony wiatrami przeciwnymi zatrzymana, nie tkniętą przez anglikow została, co było nayprzyjemniejszą dla Napoleona wiadomością—Połączenie armii dalmackiej z włoską wkrótce nastąpi. X Raguzy dowiedziawszy się że armia włoska była nad Jzonzo natychmiast naprzód ruszył: na 5 czerwca w Laybach spodziewany—Zbójca Schill, słusznie nazywający się wodzem w służbie angielskiej, znieważywszy imie króla pruskiego, iak siepacze angielscy w Sewilli znieważają imie Ferdynanda, ścigany został i za Elbę wyrzucony: Król westfalski oprócz 15 t. własnego woyska ma dywizyą holenderską i francuzkę: X. Valmy zebrał w Hanau woysko odwodowe z dywizyi G. Rivaud i Despraux oraz brygad Lameth, Clement, Taupin, i Vanfteland złożone. G. Baumont uspokoiwszy szwabów może być użyty ze swoim korpusem, w którym iest 3 t. dragonow. Dom Lotaryński pod różnemi postaciami złość swoją na Wiedeń wywiera: ta stolica żywiona była przez 40 młynow, na lewym brzegu dunaiu będących; wszystkie zniszczyć kazali tego domu Xiążęta.

WIEDEN d. 3 czerwca. Główna kwatera Napoleona ciągle iest w Ebersdorf. Armia francuzka zwalczyć potrafiła trzykroć liczniejszych nieprzyjaciół, którzy po bitwie d. 21 i 22 nie tylko nieprzystępują do szanow przedmostowych, lecz główną kwaterę w Neusiedel nad Rusbach założyli. Dzienniki 14 i 15sty w Ebersdorf d. 1 i 2 datowane doniosły o smutnym zgonie Mar: Lannes X. Montebello: Imperator chciał uratować drogiego przyjaciela; przez swego adiutanta Rap b. gubernatora Gdańska wezwał P. Franka najsławniejszego w Europie Doktora; lecz żadna sztuka pomodź niezdolała; rany w dobrym były stanie, lecz gorączka, mimo nymędrze usiłowania doskonałego lekarza, górę wzięła: umarł więc sławny wodz d. 31 o 5tey z rana: Imperator kazał ciało namaścić i do Francyi odprowadzić dla sprawienia uroczystego pogrzebu randze odpowiedniego—Daley donoszą dzienniki o połączeniu się G. Marmont X. Raguzy z armią włoską; wygrał on 4 bitwy pod Monkibla, Gradszac, Liffa i Todszac, zniósł wszystko co na drodze na-

potkał, wzięł w niewolę naczelnego wodza nieprzyjacielskiego FML. Steiowich, opanował Fiume, i stanął tym sposobem na skrzydle prawem armii włoskiej. Vice-król przyjechał do głównej kwatery Napoleona: Imperator obiał komendę nad wojskiem jego: skrzydło prawe opiera się o Kroacyą, lewe o Wiedeń, środek jest w Gratz G. Lauriston osadził miasto węgierskie Edenburg: G. Lasalle ma główną kwaterę pod Przezburgiem, a forpocztę zachodzą aż do Altenburg i Raab. Dunaj niespadnie aż do d. 15: azatym Napoleon zapobiegając wszelkim przypadkom kazał budować mosty ieden zwodowy, drugi z płytow, tudzież uzbroić statki na rzece dla przejmowania płynących zawad i przyczepienia ich do wysep na rzece rozsianych.

Marszałkowa Lannes d. 29 z Paryża naprzeciwno małżonkowi wyjechała—Ambassador Metternich przytrzymany, aż do uwolnienia poselstwa francuzkiego przez Strazburg do nas przyjechał—Armia AX. Jana przed zagaieniem kampanii wynosiła 60 t. dziś niema nad 7 czy 8 t. GG. Prohaska, Ayer, Kelb, i innych 54 ien-cow sztabu do Munich przyprowadzono. Przez czas teraźniejszy wojny liczą wziętych ien-cow 110 t. Armia AX. Karola najwięcej teraz z milicyi składa się. G. Andreossi uzbraia gwardyą wiedeńską. Gazeta tutejsza codziennie wychodząca zawiera uwagę z powodu teraźniejszych okoliczności: spomina że 4 kroć francuzi byli w Austrii a 2 kroć w Wiedniu: pokazuje różnicę między dawniejszym a teraźniejszym czasem; przedstawia że terroryzm i fanatyzm wygnany z nad brzegow Sekwany, wstrząsł swoje pochodnie nad Madrytem i Lizboną, że z tamtąd, uciekając przed orłami francuzkiemi, schronił się w gabinecie austriackim; że on oderwał pasterza od trzody, rolnika od pluga, rzemieślnika od warsztatu, że on wydarł oycę nieszczęśliwym dzieciom; że on natchnął Xiążąt cesarzowiczow duchem rewolucyjnym do pisania i działania w sposobie niezgodnym z całością ludow; że stolica niemal widziała na brzegach Dunaju Sankiulotow, niemal zburzoną i spaloną została, bez ostrzeżenia iżby przygotowała wodę do gaszenia pożaru. Jednak jest między nami lekarz i zbawca iedyny.

KROLEWIEC d. 15 czerwca. Obce gazety donoszą publiczności artykuły z Berlina i Królewca, które bynajmniej nie są nam znane. Ogłoszono w Gdańsku, iż niepodobna opisać położenia berlińczykow, którzy w ciągłej trwodze i niespokojności zostają: zachodzą takie sprawy które zdają się zapowiadać blizkie zniszczenie całkowite: drżą rozsądni! Takiemny ustęp Szilla z huzarami i strzelcami konnemi jest niesłychanym wypadkiem; lecz nie dosyc było na tym: kompania letkiej piechoty wyszła za nim z bronią, i temu nieprzeszkodzono. Załoga w najwyższym sposobie niespokojna; wszystkie uwagi daremne; duch nieposłuszeństwa panuje; i tym barziej obawiać się należy, iż nie wytepici go niezdola. Takie czyny mogą spowodować najsmutniejsze wypadki. Rzecz niepojęta że ani policya ani rząd niemieli najmniejszej wiadomości o układach Schilla. Głoszą o spisku odkrytym w Królewcu, do którego znakomite osoby wchodzić mia-

ły: W. Kanclerz Beyme ma się zatrudniać wyśledzeniem winnych. Wszystko to do czegoż zaprowadzi? Gdzież się schroni człowiek prawy brzydzący się takimi gwałtownościami? Rozeszła się wieść, że Król, po ostatnich wypadkach, do Berlina wyjeżdża: gdyby to nastąpiło; sam ieden on pocieszyćby mógł strapione umysły,—Każdy prawdziwy Prusak potępił czynności Szilla: nieznamy tych gazetarskich spiskow, aresztow i dalszych scen okropnych; wcale one niezaszły w tych 2ch miejscach: Azatym nie będziemy uciekać w żadną stronę; owszem Król pośpieszy przeciwko niebezpieczeństwu, jeżeliby to było. Berlińczykowie są najprzywiązani do króla i zupełne w nim pokładają zaufanie. „Wszakże gazeta Nordische Miscellen pod artykułem z Berlina d. 7 ogłosiła: że tam czynią się przygotowania do blizkiej wojny; że sprowadzono tam artyleryą, i konie, że rekrutow z pospiechem wybierają na dopełnienie regimentow, że narazie wszystkie postęпки oznaczają blizką wojnę.

Ani wątpić można o zabiciu Szilla, i wytepieniu jego kollegow, iak piszą z Hamburga; raz był cięty w twarz, drugi raz strzelony w ramię; trzeci raz kula głowę przeszła. Urzędnicy miasta Stralzundu zrobili protokół o śmierci Szilla. Duńczykowie powracają do Holstynu; Hollendrzy przeprawili się na wyspę Rigen i 200 ludzi z korpusu Szillazłowili. Ewald mianowany jest Generalem leytenantem. Złotnierzy 500 Szilla poszedłszy w niewolę miało prosić francuzow ażeby do Prus odesłani byli; co i uskutecznione zostało—Z Niemiec przychodzące wiadomości donoszą że powstanie tyrolczykow uciszone na chwilę, znowu okazuje się; Insurgenci mianują kapitulacją być skutkiem przemocy i zdrady: 4 t wieśniakow zbrojnych pod Bregenz stanęło; zagrożeni mieszkańcy Lindau bronić się przedsięwzięli i szczęśliwie uratowani zostali przez 1000 francuzow, którzy nazajutrz nadciągneli. G. Deroi musiał z Inspruck cofnąć się do Kufszteyn; insurgenci napadli na wawozy Szarnic i Lottasz, lecz mieli być z klęską przez Grafa Arco odpartymi. G. Chasteler uciekłszy z razu w góry pokazał się z 8 t. austriakow i wieśniakow tyrolskich; przedarł się od Bregenz aż do Wangen, niewstrzymany od 2 t. wirtemberczykow którzy ustąpić musieli—

Z Ofen donoszą że bitwa pod Eslingen d. 22 zdecydowana była przez osobę AX. Karola, który zsiadłszy z konia wziął chorągiew, na czele grenadierow poszedł na przeciw francuzom i wstrzymał zapędy ich iazdy: zginąć miało ostatnich w tej rozprawie 22 t. Koło miasta Ofen sypią obywatele szance; działą na wawły są zatoczone. AX. Jan, ulegając wypadkom w Bawaryi zaszłym, uprowadził z Włoch nie bez straty wprawdzie armią do Węgier; stracił międzyinnemi zasłużonego FML. Wolfskehl, który poległ na placu honoru: armia AX. Jana jeszcze wynosi 25 t. żołnierza. W Kroacyi organizuje się pospolite ruszenie; insurrekcyawęgierska do obozu AX. Karola wyciąga, iuz 8 t. połączyło się z główną jego armią—Korpus X. Brunświckiego miał rozprawę z Sasami pod Zittau: ostatni chlubią się iż odnieśli korzyści, że odpędzili do Grottau i 27 ludzi wzięli w

niewolą. Mówią sasi że Mar: Kellerman ze sztabem znajdował się d. 4 w Frakfurcie na balu u X. Prymassa wydanym na obchod zwycięstw ostatnich—Listy z Neapolu donoszą że 2 t. anglikow wylądowało w Kalabryi; że oni odprowadzeni powoli od brzegu wgląbkraiu, zostali opasani, że więc G. Parteneau wszystkich wziął w niewolą—G. Wrede z bawarczykami ciągnący do Wiednia odebrał rozkaz w Lintz stanąć i działać z X. Pontecorvo z tyłu armii AX. Karola—Francuzow 1500 przesadzonych wyżej wiednia, na lewy brzeg Dunaiu, w pień austriacy wycieli.

MADRYT d. 24 maja. Mar: Mortier X. Treviso wkroczył do Asturyi, rozgromił rokoszanow, opanował Oviedo i Marg Romanazamknął w Giion, gdzie albo będzie musiał poddać się albo na morze uciekać. G. Kellerman z dywizją swoją przeprawił się mimo wszelkich trudności przez Banerga; uderzył pod Villanova na G. Morglano który z 2500 hiszpańskich insurgentow chciał odporczyć; straciwszy kilkaset w ieńcach i zabitych opuścił szanice: opanowaliśmy Pagares i połączyliśmy się z Mar: Ney X. Elchingen—Z Portugalii donoszą że M. Soult X. Dalmacki miał krwawe gonitwy z Anglikami i portugalczykami, których pokonać niezdolał: odległość miejsca czyni niepewnymi wiadomości—Kadix, Alikante, Walencya, Sewilla jeszcze są w ręku rokoszanow: w tey stronie dowodzą X. Abrantes, G. S. Cyr, Duhesme, Mar: Victor, i G. Valence z nadwiślanami, którzy wielokroć dali dowody mężstwa, odwagi i na szczególniejsze pochwały zasłużyli. Flotta spokojnie w Cadix stoi, ieńcy francuzcy dywizyi G. Dupont i Vedel na wyspach balearskich są umieszczeni.

WARSZAWA d. 15 czerwca. Rada stanu wydała odezwę do obywatelow; w której wystawiła on pociechę, iż nieszczęście minęło, i obywatele okazali się godnymi swych przodkow; spomniała ucieczkę niaprzyacielskich hufcow, roztraconych o brzegi Wisły; pochwaliła ochotę mieszkańców szlachetnych wpoświęceniu dostatkow krwi i życia na obronę kraiu; doniosła że Król zupełnie radzie zaufa i iey polecił wszelkie czynności w obronie Xięstwa: uwielbiła szlachetność, godność, zapał i wytrwanie departamentow Warszawskiego, Poznańskiego, Kaliskiego, i w części bydgoskiego; mianowicie gorliwość zawiślańskich powiatow, które własnym kosztem bez dołożenia się skarbu wystawiły półki i gwardye, które zachowały kray na brzegu prawym od niaazdu, i owszem na lewy przeszły gromiąc nieprzyaciół: ubolewała rada nad postępami nierodakow, którzy okazali się zupełnie nieczułymi na dobrodziejstwa; lecz i obok wychwaliła iedność i zgodę rodakow w połączeniu sił i myśli ku powszechney obronie.

D. 11 zaszła bitwa pod Jankowicami między GD. Zaiączkiem a GG. Mondet i Mohr. Dwa woyska spotkały się z sobą nie daleko Jedlińska; iazda polska na lewym skrzydle pierzchnęła, a zatym piechota otoczona została przez iazdę nieprzyacielską, i 2 działa zdobyto; lecz mężstwo i stałość żołnierza pieszego, przytomność podpółkownika Hofmana i dalszych officerow ratowały woysko od zguby; piechota rozgromi-

ła iazdę, a strzelcy łomżyńscy odbili 2 działa, ścieląc trupem opierających się: maior Krukowiecki utrzymał się przy grobli pod Jedlińskiem po 5godzinney walce: G. Hauke osobnie działał ze swoją brygadą. Nieprzyjaciele nieumie li korzystać w tey rozprawie, piechotaich nie była czynną w czasie zamieszania, i wtenczas tylko przysła do boiu, kiedy iazda była porażoną; a zatym G. Zaiączek osądził za rzecz przyzwoitą cofnąć się przed 12 t. nieprzyaciół, co uskutecznił w naylepszym porządku, bez żadney straty. Popisali się GB. Krasinski, Pół: Kossecki i Zieliński, maior Oskirko, podpół: Hofman i Kossecki, adiutanci Radzimiński i Jabkowski, oraz wszyscy officerowie sztabu i żołnierze; niemożna tego powiedzieć o kawalerii, wszakże wyłączyć z niey potrzeba półkow Rostworowskiego i kilku officerow, którzy różnią się od reszty. Bataliony 2go i 8go półku cudow dokazywały. Po skończoney bitwie G. Zaiączek udał się do Głowaczewa i zaiął stanowisko pod Kozienicami—Tegoż d. 11 GD. Dąbrowski był w Lubochni i odegnał nieprzyaciela od Inowłodza. D. 13 dywizya G. Zaiączka pełniąc rozkazy X. Poniatowskiego udała się pod Puławę dla połączenia się tam z woyskami. Tegoż d. 13 maior Bielaniewski zaiął Sulgostow, gdzie znalazł 500 beczek maki i znaczny skład ładunkow kul, granat, kartaczow, skałek i inney amunicyi; potym pociągnął do Przysuchy.

Nad Dunaiem do d. 3 nic niezaszło między woyskami francuzkiemi i austriackiemi. Napoleon na utwierdzenie szanicy przedmostowego na lewym brzegu wybrał GB. Łazowskiego; on ma fortyfikacye na 600 sążni rozszerzyć, a nawet wodą opasać dla zabezpieczenia mostu i całej armii przeciwko wszelkiemu przedsięwzięciu AX. Karola. Dokładniey do Warszawy w późniejszym czasie o tych robotach dla zastony całego woyska przedsięwziętych doniesionym będzie zapewne. Gwardya iazdy letkiej czyli proporcow Krasinskiego będąc w woysku francuzkiem do iego losu należy. Przednie straże weszły już do królestwa węgierskiego. My z naszej strony niecierpliwie czekamy doniesienia z Gallicyi; los woysk X. Poniatowskiego wielu zajmuie: opanowawszy Gallicyę na prawym brzegu Wisły leżąc mocnym bydź zdaie się do utrzymania oney; nieprzyjaciele zdają się ciągnąć kraiem na lewym brzegu położonym na Krakow w stronę, gdzie dwie armie francuzka i austriacka gotuią się do nowey walki o los oręża w rzeczy całości monarchii austriackiey: niedługo w iednym i drugim miejscu los rozstrzygniony bydź musi. X. Józef ma woysko po większey części nowozaciężne, ieszcze niewprawne, z ogniem woennym nieoswoione, lecz pełne odwagi i zapału; pod nim dowodzą GG. Sokolnicki i Roźniecki mężni wodzowie: z drugiey strony AX. Ferdynand prowadzi 20 t. starego żołnierza, z orężem i armatą oswoionego, iazdę doświadczoną; lecz zdaie się spieszyć do innego celu aniżeli na zwalczenie woysk X. Józeffa. Opatow ma bydź punktem srzodkowym, gdzie armie zeyść się mogą. Czas odkrycie co się stanie i okaże co dziś wodzowie myślą i iakie mają w działaniach przeznaczenie.

DODATEK

DODATEK Nro. 48.

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 16. Czerwca ROKU 1809.

Kantor gazety Kuryera Litt: u XX. Piarow w Wilnie Prenumeruje się rocznie i pół rocznie w terminach przed 1 Stycznia i 1 Lipca: na prowincy za każde pół rocze po rubli 7, w mieście po rubli 4 i pół, każda szuka po dwudziestce.

Zbliża się termin dnia 1 lipca abonowania Kuryera Litt: i chcący zatym go utrzymywać przez następne półrocze od 1 lipca do 1 Stycznia, zechcą wcześniej przysłać prenumeratę do Expedycji gazetnej Pocztamt Litew: lub do Redakcyi, przez Pocztę lub umyślnych. — Żadna nieregularność w odbieraniu gazet na prowincyi odstępować niepowinna; gdyż każdy przesyłający skargę do Expedycji pocztowej zyskać może zupełną satysfakcyą: bo pieczęć pocztamtu Litt: przez nikogo oprócz właściciela ani złamaną, ani odmienioną być nie powinna bezkarnie — Przytym sama Redakcyja nie zaniedba dokładać usiłowania ażeby abonenci bez żadney mitregi mieli życzoną sobie wygodę, ani uchyli staranności ażeby sprawiedliwość uczyniona była z tych, którzyby pieczęć i koperta na miejscu pieczęci i koperty Pocztamtu Litew: położona, była przysłana do Expedycji gazetnej, iako i z tych, którzyby przeświadczeni byli iż całe nieoddają gazet właścicielom.

Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem 2go Wileńskiego Departamentu w Roku terażniejszym 1809 meca Apryla 22 d. ferowanym na Sprawę między Sukcesorami zeszłego Vice Marszałka Walentyłowicza a Kredytorami i pretensorami wyznaczony, w terminie przepisany do Dóbr Binciszek w Powiecie Wileń: położonych zechawszy, w porządku skutecznego reguł Remissą poleconych, między innymi punktami Komportacyą przez wszystkie strony do sprawy potrzebnych i nawzajem posługiwać mogących Dokumentów naznaczył; adcytacyą Stron do tego Interesu należnych nakazał Licytacyą Srebra i wszelkiego Ruchomo go majątku; po zeszłym Vice Marszałku Walentyłowiczu pozostałego, uznał, i takowy majątek ruchomy w trzech terminach, iako to: 12. Oktobra, 15. Nowembra i pierwszego Decembra terażniejszego Roku więcej dającemu sprzedanym zostani; i Sady swoje do Dnia 15 Oktobra terażniejszego Roku odłożył, w jakim czasie aby wszyscy Kredytorowie i pretensorowie zeszłego Vice Marszałka Walentyłowicza oraz z iakiegokolwiek związku do Sprawy tej Konkursowej należące Strony, sami, lub przez prawnie umocowanych Plenipotentow z Dowodami Stawali Sąd Taksatorski Exdywizorski uwiadamiając, że w niewstawianiu którego z kredytorow Amissya w stosunku do Dekretu Remisyjnego Gł: Wileń: Departamentu 2go zapisana zostanie, ostrzega — Roku 1809 meca Maia 17. D. Ierzy Soroka Sędz: Ziem: Oszm: Exdywizor: Pre:

Roku 1808 w wrześniu zginął blankiet datę 1808 maja 25 noszący przez Zacharyasza Judelowicza Franka i Mowszę Benikowicza przy świadectwie starszego szkolnika Mowszy Murkowicza Mayzela podpisany; bez wziętych pieniędzy projective sporządzony. Podpisani wraz po zginieniu w szkole wileńskiej przez starszego szkolnika wywołali, i teraz przez gazetę ostrzegają, iżby żadnych układow o takowy blankiet nierobiono, i zapowiadają iż szukać będą prawney satysfakcyi na każdym, ktoby się odważył na pomienionym blankiecie summę zapisać i sfa-brykować.

Zbiegł furman z wilna imieniem Karol Antonowicz; urodził średniej iat mający koło 40, twarzy gładkiej, włosy i wąsy oraz bakombardy duże czarne, zabrał z sobą surdut szaraczkowy, kamizelkę ponsową, czapkę ponsową z niedzwadkiem czarnym, płaszcz granatowy i wiele innego odzienia tak letniego iako i zimowego oraz zawinił, przeszło tysiąc zł: może się odtąd będzie nazywał Janem Gutt zteynem, ponieważ od tegoż skradł dwa attestata, jedne dane od WJP. Chomińskiego, drugie od WJP Każyńskiego, ktoby więc takowego przystawił do Wilkomierza należyta odbierze nadgodę.

Podaie się do publiczney wiadomości gdy dekretem Sądu Głowi Litt: Wileń: drugiego Departamentu w roku 1807. Januaryi 16 dnia uznana została Taxa Exdywizya wszelkiego majątku zeszłego Kazimierza Bielkowicza Prezydenta byłego Zim: Brask: na rzecz wierzcicieli i pretensorow, do skutecznego iakowey Exdywizyi gdy Urzędnicy tym że Dekretem wyznaczeni na dzień 14 następnego miesiąca Junii idącego roku do miejsca przeznaczonego majątku Nowogodziału w Powiecie Zawileyskim leżącego za uprzedzonym obwieszczeniem ziada, przeto zawiadamia się o tém publiczność, aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do majątku zeszłego Prezydenta Bielkowicza po odbiór dla siebie należney satysfakcyi do Sądu Exdywizorskiego na dzień 14 Junii zjechać mającego, do majątku Nowogodziału stawali pod upadkiem swoich pretensyow — Iakowe ogłoszenie za Instancyą W. JPani Tekli Bielkowiczowey Prezydentowey pozostałej żony zeszłego Pretensorski do publicznych dołącza się gaz t

JPanna Anna Brzezińska, zostając przez czas znaczny na usługach w domu JW. Klary z Platerów Alexandrowiczowey Koniuszowcy Litew: w roku terażniejszym 1809 meca Maia 2 dnia w majątności Łyczkowie w Gubernii Grodzieńskiej w Powiecie Lidzkim sytuowanej, z tym się pożegnała światem, rozrządziwszy wprzód szczupły swój majątek testamentową dyspozycyą — Między legacyami które, poczyniła do różnych kościołów na msze święte, naznaczyła dla Sukcessorów swoich, to jest Synowcow i Siostrzenic złtch 600, i mnie nizey podpisanego exekutorem woli swojej mieć chciała, którą zajmując się, kiedy żadney informacyi o synowcach i siostrzenicach zeszłej JP. Anny Brzezińskiej powziąć niemogłem, a chcąc wszystkim donatoriuszom domierzyć iak najszybciejszą satysfakcyą, zawiadamiam przez publiczną gazetę Kuryera Litew: ażeby pomienieni sukcesorowie zeszłej JP. Anny Brzezińskiej, bądź sami osobiście, bądź przez prawnie umocowanych od siebie plenipotentow, z zaświadczeniami od urzędow o liczbie konsukcessorow, przybyli do Dóbr Weronowa, dziedzictwa JW W. Alexandrowiczow, w teyże Gubernii Grodzieńskiej w Powiecie Lidzkim leżących, gdzie naznaczoną dla sie summę bez zawodu odbiorą.

Rafał Trojanowski Kapitan byłey Art Litt.

Przybył do tego miasta JPan Józef Oleszkiewicz malarz historyczny przedtym uczeń Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego, poźniej szkoły sławnego Dawida i Akademii narodowey w Paryżu, który ma honor wystawić na widok publiczny w Aulisi Uniwersytetu za pozwoleniem JW. Rektora obraz swojej roboty z dawney historyi Polskiej, to jest pożegnanie Karola Chodkiewicza z żoną w dzień ślubu, kiedy odjeżdżał na wojnę Chocińską. Autor spodziewa się że Prześwietna Publiczność, która dała tyle dowodow swojej przychylności sztukom wyzwolonym, zechce widzieć jego dzieło, którym chce zjednać oney względy

Niżey podpisany Sukcesor zmarłego tu w Wileń Jozfa Borona de Tilly Brat rodzony przybywszy na krótki czas dla ukończenia interessow a z takowey sukcesyi mając dom w murach ieszcze nie dokończony na Zauku S. Michalskim pod N. 58 tu w Wilnie sytuowany, życzy sobie tenże Dom wraz i ze wszystkimi ieszcze znajdującymi się materyałami do budowli, sprzedać; ktoby miał chęć tenże dom nabyć, o cenę i kondycyach dowiedzieć się może u właściciela mieszkającego w domu Kupca S. Z. Zawala pod N. 84. przy zaręczney bramie naprzeciw Spaskiej Cerkwi.

Jan de Tilly Maior W. Pół: i Szabl: B. D. Pl:

Niżej podpisany ogłasza iż Stefan Trzesniecki mieszkaniec Wileński służący u mnie za lokaja będąc odprawiony za płaństwo i kradzież przed ośmiu miesiącami rocznego kontraktu, namówił do ucieczki kuczera Józefa Zemeckiego mieszkańca z parafii olickiej, który uniosł z sobą rzeczy i pieniędzy na rubli srebrnych 50: i skaleczył przez niedbalstwo swoje konia rubli srebrnych go wartującego. — Więc jeśliby się pokazał uprasza nie ukrywając oddać go gdzie należy do przesłania w Wilno do tutejszey Policji, doktorey obwieszczenie o tym podano — Dat w Wilnie maja 21, 1809 roku.

Jan Horyszniew Tytułarny Sowiełnik.

Zmarłego ś. p. Konstantego Szeluty kolleskiego as-sora archiwisty funduszu edukacyjnego, sukcesorów W.W. Szelutow w powiecie Rzeczyckim mieszkających, aby po przeznaczoną testamentem należność, tuż do Wilna do Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu przybywali: exekutorowie uwiadamiają.

W skutek Dekretu Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 24. Miesiąca maja idącego 1809 roku w sprawie kredytorów i pretensorów obywateli Wileńskich Krystyana i Eufrozyny Millerów Małżonków Małstrow kunsztu Gozdziarskiego, do masy pieniężney z wyprzedaży ich Dworku w Wilnie pod górą Boufałowską pod N. 1133. położenie mającego wynikły zbiegających się, wypadłego, komportacją dowodów pomiędzy prawnicami się stronami i Kopią z spraw decydującego, oraz wydać Awizacją potrzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego dla wiadomości wszystkich kredytorów i pretensorów pomienionych Millerów Małżonków oprócz stawiających dalszych bydź mogących o złożeniu sprawy takowej, w kompetytorstwie, z zastrzeżeniem iż niestawiający kredytorowie rzeczonych Millerów Małżonków w następney oczwistej rozprawie rzecz pretensyow swych utracą, determinującego. Kancelarya tegoż Sądu Magistratowego niniejszą Publikatę przez umieszczenie do Gazety Kuryera Litewskiego razy trzy wydaie. Dat Rokn 1809, Junii 5. dnia.

Józef Pozlewicz Miasta Wilna Sądowy Pisarz.

W sprawie kredytorów i pretensorów JJPP: Romualda i Brygidy Jasinskiich Małżonków, z powodztwa zapisanego oświadczenia na Exdywizyą w Magistracie Wileńskim za intencjonalny Dekret w Roku terażniejszym 1809 Miesiąca Maja 22, dnia wypadłym: dyllacją comportationis et copiarum z spraw naznaczających postanowiono: wyprzedać wszelki majątek pomienionych Jasinskiich przez Publiczną licytacją na rzecz ich kredytorów; do licytacji Dworku tychże Jasinskiich w Wilnie na Antokolu położonego ze wszystką przynależnością terminu zwyczajnie trzy; pierwszy dnia 29. miesiąca Julii, drugi dnia 12. i trzeci dnia 26 Miesiąca Augusta terażniejszego 1809, Roku przeznaczone zostały. Dla czego wydać Awizacją przez Gazetę Kraiową kuryera Litewskiego; i osobno w druku dla rozbicia in circuitu miasta dla wiadomości tak o oznaczonych terminach do Publiczney licytacji Dworku Jasinskiich na Antokolu leżącego, iakoteż o takowym o świadczonym przez Jasinskiich konkursie złożonym; po wszystkich wierzy-cieli rzeczonych Jasinskiich z zastrzeżeniem, iż niestawiający w terminie następnym do oczwistej rozprawy, po wyprzedaży majątku Jasinskiich zaysc mającey; kredytorowie tychże Jasinskiich; rzecz pretensyow swoich na zawsze utracą undeterminowano: w skutek iakowego Dekretu Sądu Magistratu Wileńskiego wedle brzmienia onego przez niniejszą Awizacją czyni się zawiadomienie Roku 1809 miesiąca Junii siódmego dnia.

Józef Pozlewicz Miasta Wilna Sądowy Pięarz.

Sukcesorowie zeszłego JW. Jerzego Hrabiego Wielhorskiego-Senatora chcąc przekonać się nieomylnie o rzetelnym stanie długów, które masę majątków pozostałych obciążają wzywają, wszystkich kredytorów pomienionego Senatora gdziekolwiek znajdujących się aby stosownie do obwieszczenia w roku 1804 miesiąca stycznia 6 dnia w gazecie Kuryera Litt: przez zeszłego Jerzego Hrabiego Wielhorskiego

w celu rozrachunku z swoimi kredytorami uczynionego, wszelkie zapisy, obligi, dokumenta, wexle i tranzakta w aktach Ziemskich Ptu Grodzieńskiego pod upadkiem rzeczy w przeciagu 4 miesięcy podawali do oblaty — Gdzie pod o becnością Rządu i Sądu Główn: Gubernii Grodzieńskiej dobra Kamieniec Litt: w Powiecie Brzeskim leżące znajduią się — Dat w Wilnie dnia 22 maja 1809 roku

Na skutek dekretu sądu gro: Trockiego 1809 marca 20 będą wyprzedawać się przez licytacją w sali ustępney Sądowej Ptu. Wileń: w Wilnie za bramą zamkową d. 19 Junii tego ro. 1809, cztery sznurki pereł uryańskich mających sztuk 504; taxowanych w iedney połowie po rubli 5, a w drugiej po rubli 2. życzący nabyć wszystkie sznurki czyli pojedynczo raczą w sali w spomnioney d. 20 naydować

Tomasz Wiłeyko Pr: Zim: Wil:

Starozakonny Szymel Wolfowicz Nechis obywatel Wileń: na dwa Dokumenta obligacyjne wziowszy summy rękodajney u W. Sierpińskiego Wóy: Wenden: za iednym Rubli srebrnych 374, za drugim Rubli srebrnych 2100; gdy za pierwszym obligiem w Ru 1809 apryla 23 w terminie przeznaczonym należności nieodał; a za drugim obligiem, termina na lat dwie aż do Ru 1811 apryla 11 dnia są rozłożone, a ewikeya na dwóch kamienicach w Mieście Wilnie sytuowanych iedney pod Nrem 320, drugiej pod Nrem 1190 opisana jest, gdyby zatym na takowe kamienicy już ewikeya nieopisywała się, każdego z Publiczności zawiadamia się.

Ru 1809 Junii 12 dnia. Niżej podpisany Plenipotent JW. Karola Jwanowicza Graffa Ferzona aktualnego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Kamerhera, aktualny stanu Konsyliarz i kawaler Gustaw Zilberharnisz za plenipotencją dnia 2go maja idącego roku w S. Petersburgskiej hradzkiej Pałacie zaiawionej czyniący, zawiadamiam publiczność, iż mam dane sobie poruczenie od JW. Graffa Ferzona przedać Naymilościwiey wiecznością podarowane oycu iego dobra klucz Pużycki dusz męskich 391, i klucz Dubiński 511 mające, w Gubernii Grodzieńskiej w powiecie Brzeskim sytuowane, życzący na być one, ma się udać do mnie na dzień 24 idącego miesiąca do miasta powiatowego Kobrynia, gdzie znajdować się będę do dni ostatnich tego miesiąca, następujący zaś miesiąc przebędę in fundo dóbr wyrażonych, gdzie każdy zainformuje się o cenie i dobroci wyrażonych kluczów.

Deist: Stat: Sow: i kaw: Hustaw Zilberharnisz.

W Skutek dekretów Sądów burm: rad: wileń: iednego w rok 1808 7bra 25, drugiego w roku 1809 maja 19 zapadłych obwieszczaia się raz poczwarty wszyscy kredytorowie i pretensorowie do majątku Alexandra oycy Aloziego i Ignacego synów oraz Appolonii córki Wendrychowskich obywateli wileń: stosować mogący pretensye, aby z onemi do tegoż Sądu Burm: Radz: Wileń: iawili się i tychże swych pretenssyi za przypadnieniem aktoratu prawnie dowodzili, a to sub ammissione. rei.

Karol Szembach doktor medycyny chirurgii Towarzystwa wileńskiego medycznego farmaceutycznego i chirurgicznego członek na żądanie JWW i WW obywateli kowieńskich przeniósł swoje mieszkanie z Wilna do Kowna

S Z A R A D A

Pierwsze, kiedy żebrzącym pomoc: iaką dajem
Przez drugi z trzecim żywności; pieniądz dostaiem.
Czwarte używane ieśli o kim mowa:
Trzecie ostatnim są Imienia słowa.
Wszystko oznacza męża, który pzzez swe czyny,
Na niesmiertelne sobie zasłużył wawrzyny.